



Winni dewastacji Puszczy Białowieskiej pod sąd. Organizacje pozarządowe zawiadamiają prokuraturę

31 stycznia br. Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Fundacja Greenpeace i Dzika Polska zawiadomiły prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez jednego z nadleśniczych Puszczy Białowieskiej, Grzegorza Bieleckiego z Hajnówki. Organizacje zarzucają mu przekroczenie uprawnień oraz niedopełnianie obowiązków w związku z wycinką najcenniejszych fragmentów Puszczy.

31 stycznia br. Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Fundacja Greenpeace i Dzika Polska zawiadomiły prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez jednego z nadleśniczych Puszczy Białowieskiej, Grzegorza Bieleckiego z Hajnówki. Organizacje zarzucają mu przekroczenie uprawnień oraz niedopełnianie obowiązków w związku z wycinką najcenniejszych fragmentów Puszczy.

Decyzje Bieleckiego zdaniem organizacji doprowadziły do zniszczenia środowiska przyrodniczego i istotnie zmniejszyły wartość przyrodniczą prawnie chronionego terenu Puszczy Białowieskiej.

W 2017 roku Nadleśnictwo Hajnówka prawie czterokrotnie przekroczyło średnie roczne pozyskanie drewna określone w planie urządzania lasu, wyczerpując tym samym dziesięcioletni limit przewidziany do 2021 r. W ubiegłym roku ok 40% drzew wycinanych w nadleśnictwie Hajnówka pochodziło z najcenniejszych drzewostanów ponadstuletnich. Tereny te są wyłączone z pozyskiwania drewna na podstawie Planu Zadań Ochronnych dla Obszaru Natura 2000 Puszcza Białowieska. Co kluczowe, PZO nie przewiduje możliwości wyłączenia tego zakazu nawet z uwagi na bezpieczeństwo publiczne. Puszczańskie drzewostany ponadstuletnie chroni także konwencja UNESCO. To właśnie Bielecki podpisał się pod dokumentami dotyczącymi wpisania całej Puszczy na listę światowego dziedzictwa UNESCO, a więc świadomy był wynikających z tego faktu zobowiązań – zakazu wycinki cennego starodrzewia w III strefie ochronnej UNESCO. Tymczasem w swoich wypowiedziach medialnych starał się przekonywać, że ta ratyfikowana przez Polskę umowa międzynarodowa jest umową cywilnoprawną nie konsultowaną z leśnikami.

Komisja Europejska, naukowcy i organizacje przyrodnicze jednym głosem informowały, że prowadzona wycinka drzew w Puszczy pod pretekstem walki z kornikiem, narusza prawo unijne, stanowi poważne zagrożenie dla cennej przyrody, nie jest zgodna z celami ochrony Puszczy, a jej skali nie da się uzasadnić koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. Bielecki był o tym również kilkakrotnie informowany osobiście. Niestety nie wyciągnął z tego żadnych wniosków.

Co gorsza, z nieoficjalnych informacji wynika, że Grzegorz Bielecki kandyduje na dyrektora Białowieskiego Parku Narodowego. Bielecki wielokrotnie stwierdzał, że wycinka starych świerków pod pretekstem walki z kornikiem nie jest prowadzeniem działań gospodarczych oraz stanowi jedyne działanie, które może uratować Puszcę. Istnieje więc ogromne niebezpieczeństwo, że Bielecki obejmując funkcję dyrektora będzie wycinał drzewa pod pretekstem walki z kornikiem także na terenie Białowieskiego Parku Narodowego.

Osoba do kontaktu:



Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329